

Monika Maziarz
Uniwersytet Rzeszowski
ORCID 0000-0003-3472-2557
e-mail: monika233@poczta.fm

Semantyka *nocy* w pieśniach religijnych

The semantics of the lexeme *night* in religious songs

This article is an attempt at a cognitive semantics analysis of the lexeme *night* in the religious songs contained in *Śpiewnik kościelny* by Father Jan Siedlecki.

Słowa kluczowe: semantyka kognitywna, konotacja semantyczna, pieśń religijna, noc
Key words: cognitive semantics, semantic connotation, religious song, night

1. Wstęp

Obserwując kierunki rozwoju współczesnej myśli językoznawczej, łatwo zauważyć spore zainteresowanie semantyką leksykalną. Ma ono związek z pojawieniem się kognitywizmu, który wpłynął na redefinicję *znaczenia* i tego, co jest dla niego konstytutywne. Zgodnie z założeniami wspomnianego paradygmatu semantyki słowa nie ogranicza się do jego cech dystynktywnych, tworzących stabilne jądro leksykalne, ale włącza się do niej także składniki drugorzędne o różnym stopniu językowego utrwalenia, czyli konotacje semantyczne (Bartmiński, Tokarski 1993). Nie robi się tego jednak „na zasadzie koniunkcji, bez wskazywania na wewnętrzną, całościową logikę obrazu” (Tokarski 2008: 148), co praktykują zwolennicy metod strukturalnych. W ujęciu kognitywnym znaczenie słowa jest bowiem wewnętrznie uporządkowaną strukturą, w której nawet najbardziej oddalone od rdzenia leksykalnego konotacje mają z nim semantyczny związek bądź – częściej – stanowią pochodne konotacji systemowych (Tokarski 2004: 25).

W tak nakreślonym modelu znaczeniowym słowa cechy asocjacyjne, zarówno skonwencjonalizowane, jak i okazjonalne, spełniają ważną funkcję, uzupełniając semantykę zawartą w definicji leksykograficznej. Zwłaszcza

konotacje tekstowe, zindywidualizowane, obecne w tekstach kreatywnych (Puzynina 1990: 56), pozwalają dostrzec te aspekty znaczenia słowa, które warunkowane są kulturowo i nie mają bezpośrednich poświadczeń w standardowych użyciach języka.

Niniejszy artykuł wpisuje się w krąg zainteresowań badawczych semantyki kognitywnej, dążącej do odtworzenia możliwie pełnego obrazu znaczeniowego słowa (Tokarski 2004). Jego przedmiotem jest próba rekonstrukcji znaczenia leksemu *noc* w pieśniach religijnych zawartych w *Śpiewniku kościelnym* ks. Jana Siedleckiego. Zbiór ten ma długoletnią tradycję. Powstał w 1878 r. jako wyciąg ze *Śpiewnika kościelnego*, wydawanego w latach 1838–1853, którego autorem był ks. Michał Marcin Mioduszeński. Do tej pory miał 41 edycji. Ostatnie wydanie pochodzi z roku 2015 i właśnie ono stanowi podstawę badawczą artykułu.

Pieśni religijne zebrane w tym tomie odgrywają ważną rolę w życiu Kościoła katolickiego. Przeznaczone w zasadniczej części do wykonywania w czasie obrzędów liturgicznych pozostają w ścisłym związku z dogmatyką katolicką, ale stanowią również wyraz głębokich uczuć wiernych w stosunku do Boga, Matki Bożej i świętych Pańskich. Są to zarówno pieśni stare, sięgające XIII w., jak i współczesne. Bolesław Bartkowski zauważył, że „pieśń religijna, związana z życiem Kościoła, odzwierciedla sposób przekazywania prawd teologicznych i ich recepcję w różnych okresach historycznych, w zmieniających się uwarunkowaniach społeczno-politycznych i kulturowych” (Bartkowski 1985: 221). Teksty z tego gatunku różni ukształtowanie formalne i stylistyczne (Makuchowska 2013: 506), łączy zaś modlitewny charakter; można wręcz powiedzieć, że pieśni religijne są wielką modlitwą złożoną z trzech aktów mowy: uwielbienia, prośby i dziękczynienia (Ożóg 2016: 81).

Pieśni religijne stanowią zatem ciekawy materiał badawczy z punktu widzenia pragmatyki językowej, ale także semantyki, ze względu na uwikłanie przekazywanych w nich treści w kontekst kulturowo-religijny¹.

Warto przyjrzeć się jednemu z pojawiających się w tych tekstach pojęć, jakim jest *noc*², z uwagi na jego stałą obecność w kulturze i głęboką wymowę symboliczną utrwaloną na kartach Pisma Świętego, w którym *noc* ukazana jest jako „czas, kiedy się rozgrywa w sposób wyjątkowy historia zbawienia” (Léon-Dufour 1985: 558). Omówienie zebranego materiału powinno przynieść odpowiedź na pytania, w jakim stopniu zrekonstruowany w nim obraz *nocy*

¹ O pieśniach religijnych z perspektywy językoznawczej pisali m.in.: Zawilska 1994; Breza 2012, 2015; Woźniak 2015; Ożóg 2016.

² Pojęcie *nocy* ma mnóstwo poświadczeń w literaturze różnych epok, dlatego budzi zainteresowanie m.in. literaturoznawców (zob. Lelonkiewicz 2003; Tomaszewska 2013), antropologów kultury, a także językoznawców (zob. Różyło 2004).

ma odbicie w obrazie tego leksemu utrwalonym w polszczyźnie i kulturze biblijnej i czy wprowadza do niego nową jakość semantyczną. Ujawniane w trakcie analiz cechy znaczeniowe będą na bieżąco konfrontowane z konceptualizacją *nocy* w języku ogólnym i Piśmie Świętym. Punktem wyjścia do odtworzenia semantycznej struktury tego słowa w pieśniach religijnych będzie zatem definicja leksykograficzna. Kolejno do jego opisu znaczeniowego posłużą teksty kliszowane: frazeologizmy, przysłowia, metafory, derywaty oraz pochodne od nich konotacje systemowe, a także teksty biblijne.

2. Składniki znaczenia *nocy* w pieśniach religijnych

2.1. Część doby

Teksty pieśni religijnych aktualizują znaczenie leksykalne *nocy*, która w słownikach definiowana jest jako 'czas od zachodu do wschodu słońca, część doby, kiedy słońce znajduje się poniżej horyzontu i panuje ciemność' (Dubisz 2003, II: 1214):

Ty nam we dnie, w nocy
udzielasz pomocy.

(*Ty, wszechmocny Panie*, s. 874)

Twoje oczy obrócone
dzień i noc patrzą w tę stronę,
gdzie niedołączność człowieka
Twojego ratunku czeka.

(*Wszystkie nasze dzienne sprawy*, s. 877)

Przywołane fragmenty ilustrują także odwieczny porządek świata związany z następstwem dwóch podstawowych pór doby: dnia i nocy, tworzących rzeczywistości komplementarne. To współlistnienie, które zauważa też język ogólny, np.: *Dzień po nocy, noc po dniu w wieczną chodzi kolej* (Linde 1855, II: 405); *Po nocy wstaje dzień* (Szymczak 1998, II: 366), potwierdzają również inne cytaty:

Dziwimy się niezmiernie,
żeś Pan takiej mocy,
a tu mieszkasz pokornie z nami,
we dnie, w nocy.

(*Bądź pochwalon na wieki*, s. 341)

Strzeż nas, o Pani,
we dnie, jak i w nocy.

(*Witaj, Jutrzenko*, s. 566)

Ja wiem, w Kim mam nadzieję,
w słabości mojej moc.
To Ten, przed którym światło
pali się w dzień i w noc.

(*Ja wiem, w kogo ja wierzę*, s. 350)

W pieśniach odnaleźć można ponadto wyrażenie znane w języku ogólnym: *od świtu do nocy*, oznaczające ‘przez cały dzień, całymi dniami’ (Dubisz 2003, II: 1215):

Izrael ufa od świtu do nocy,
że mu udzieli z niebios Pan pomocy.

(*Z głębi mojego serca*, s. 180)

Z innego fragmentu wynika, że atrybutami nocy są księżyc i gwiazdy, co znajduje uzasadnienie w językowych konstrukcjach, takich jak: *noc księżycowa*; *noc gwiazdzista* (Dubisz 2003, II: 1214):

Słońce, księżyc, gwiazdy,
świecąc w dzień i w noc,
chwalcie Pana swego,
chwalcie Jego moc!

(*Chwalcie Pana wszyscy*, s. 834)

O, Gwiazdo Betlejemską,
zaświeć na niebie mym!
Tak szukam cię wśród nocy,
tęsknię za światłem twym.

(*O, Gwiazdo Betlejemską*, s. 96)

2.2. Pora snu

Warto przywołać te konteksty, które zawierają istotną konotację systemową *nocy* jako ‘czasu przeznaczanego na sen’. Fakty językowe ujmują tę asocjację wprost: *Dzień do pracy, noc do spania* (Dubisz 2003, II: 1215) lub w znaczeniu implikowanym przez derywaty *nocy*: *nocować* ‘spać gdzieś przez noc’ (Dubisz 2003, II: 1215); *nocleg* ‘wypoczynek nocny poza domem, zwykle w podróży’ (Dubisz 2003, II: 1215); *noclegowicz* ‘osoba nocująca poza domem, zwykle w podróży’ (Dubisz 2003, II: 1215). W pieśniach sygnały rozważanej tu konotacji wyrażone są nieeksplicytnie:

Wśród nocnej ciszy
głos się rozchodzi:
„Wstańcie, pasterze,
Bóg się wam rodzi”.

(*Wśród nocnej ciszy*, s. 120)

Smutnie na Nią Pan spoglądał,
 po swej Matce tego żądał:
 „Miła Matko, racz mię puścić,
 noc ci blisko, już nam czas iść”.
 (Ojcie Boże Wszchemogący, s. 209)

2.3. Podobieństwo do człowieka

Podmiot mówiący innej pieśni wyraża życzenie, by noc *chwaliła Boga i zapaliła Jego miłością*:

Dzień i noc niech Ciebie chwałą
 i miłością Twą zapalą.
 (Boże, kocham Cię!, s. 824)

Słowniki nie odnotowują żadnej frazy, która by potwierdzała przywołane ujęcie badanego leksemu. Jednakże stereotypowy obraz *nocy* pozwala przypisać jej cechy istoty ożywionej lub nawet ludzkiej, np.: *noc idzie, nadchodzi, zbliża się, zaskoczyła kogo w drodze, obejmuje czyją głowę*.

2.4. Pora ciemności

Jak już zasygnalizowano, cecha definicyjna *nocy* to ‘ciemność’, czyli ‘brak światła, jasności, mrok’ (Dubisz 2003, I: 461). Bywa, że *noc* utożsamiana jest z *ciemnością*, co ilustruje zleksykalizowane wyrażenie *po nocy*, oznaczające ‘w czasie nocy, po ciemku, wśród nocnych ciemności’ (Dubisz 2003, II: 1215). Taką konceptualizację znajdziemy też w Starym Testamencie: „I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą” (Rdz 1, 5) oraz w Nowym Testamencie: „Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła!” (Rz 13, 12).

W jednej ze znanych kolęd:

Gdy się Chrystus rodzi i na świat przychodzi,
 ciemna noc w jasności promienistej brodzi.
 (Gdy się Chrystus rodzi, s. 86)

cecha reprezentatywna *nocy* została wyrażona wprost za pomocą przymiotnika *ciemna*, co można by odebrać jako swoisty pleonazm. Warto jednak zauważyć, że taki naddatek znaczeniowy pojawia się także w skonwencjonalizowanych wyrażeniach, takich jak: *ciemności nocy* (Dubisz 2003, II: 1214); *Noc ciemna, choć oko wykol* ‘bardzo ciemna noc’ (Doroszewski 1963, 336) czy też w znanych tekstach poetyckich, np. w wierszu Ewy Szelburg-Zarembiny *Idzie niebo ciemną nocą* (Szelburg-Zarembina 2017: 17). „Ciemna noc, tak już

dawno ciemna noc, a bez gwiazd” – pisał z kolei w liryku *Ten czas* Krzysztof Kamil Baczyński (Baczyński 1996: 258). W tym wypadku dzięki uwypukleniu głównej cechy omawianego słowa bardziej widoczny jest kontrast pomiędzy *nocą* a pojawiającą się nagle *jasnością*, która przecież nie jest typowym dla tej pory doby zjawiskiem.

Z podobnym obrazowaniem *nocy* mamy do czynienia w kolejnym fragmencie, w którym cecha kodowa ‘pora ciemności’ wyrażona jest nieeksplícitnie:

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje,
i jako słońce niebo jaśnieje?
Chrystus, nam się narodził,
aby nas od piekła oswobodził.

(*Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje*, s. 78)

Mowa jest tu o sytuacji nietypowej dla *nocy*, bo oto ta *dnieje*, czyli zaczyna przechodzić w porę, kiedy ‘rozwidnia się, świta’ (Dubisz 2003, I: 621).

Mogłoby się wydawać, że *ciemność nocy* w powyższych świadectwach tekstowych ma wydźwięk neutralny, nienacechowany aksjologicznie, i stanowi jedynie element kontrastu dla *jasności*, która jest znakiem cudu Bożego narodzenia. Poza tym zakorzenienie sceny narodzenia Chrystusa w pomroce *nocy* nie budzi zdziwienia, gdyż wynika z przekazu zawartego w Piśmie Świętym. Wydaje się jednak zasadne pytanie, czy w powyższych kontekstach *ciemność* jako cecha *nocy*, wyrażona wprost lub implikowana przez użycie zdania pytającego, oznacza tyle, co ‘brak światła, jasności’, czy też niesie z sobą bogatszą treść semantyczną.

Należy zauważyć, że w utartych wyrażeniach językowych, które *ciemność* traktują metaforycznie, np.: *ciemny typ* ‘niewzbudzający zaufania; podejrzany’ (Dubisz 2003, I: 462); *kreślić, przedstawiać, widzieć co w ciemnych barwach (kolorach)* ‘przedstawiać co z jak najgorszej strony; widzieć w czym tylko złe strony’ (Skorupka 1985, I: 142), cecha ta wartościowana jest z reguły negatywnie, co motywowane jest przez fakt, że *ciemność* uniemożliwia widzenie, a co za tym idzie – poznanie (Różyło 2004: 42). „Ciemności – mimo że dziewięć pierwszych miesięcy spędza człowiek najszcześliwiej w łonie matki w idealnych mrokach, mimo odpoczynku nocnego – niosą zagrożenie, niepokój, rodzą frustrację, są od tysięcy lat uznawane za coś, co niesie zło” (Ożóg 2017: 21). Nie sposób tu również nie przywołać symboliki *ciemności* zawartej na kartach Pisma Świętego, na której opierają się przecież teksty pieśni. Już w Księdze Rodzaju, w scenie stworzenia świata, Bóg nazywa *ciemność* *nocą* i oddziela ją od *światłości*, która jest dobra (Rdz 1, 3–5). W tym znaczeniu *noc* jest odpowiednikiem *ciemności*, co utrwalone jest też w języku (*po nocy* oznacza ‘w czasie *nocy*, po *ciemku*, wśród *nocnych ciemności*’; Dubisz 2003, I: 1215). U Izajasza pojawia się motyw *ciemności okrywającej ziemię* (Iz 60, 1–3),

a w Księdze Psalmów – *ciemna dolina* (Ps 23(22), 4). Kazimierz Ożóg zwrócił uwagę, że opozycja światło (dobro) – ciemność (zło) jest ciągle akcentowana w nauce Chrystusa (Ożóg 2017: 28). Chrystus na kartach Pisma Świętego wielokrotnie nazywany jest lub sam nazywa się światłością, która rozprasza ciemności (mroki) tego świata (Iz 9, 1; J 3, 19–21; J 8, 12).

Przenosząc negatywne konotacje *ciemności* na *noc* zobrazowaną w powyższych fragmentach, ukazujących scenerię narodzin Chrystusa, możemy rozpatrywać ją jako antywartość, rozumianą tutaj w znaczeniu ‘zła panującego na ziemi’, które niknie w jasności narodzonego Syna Bożego, bo przecież „światłość w ciemności świeci” (J 1, 1–5).

Pejoratywnie nacechowana *ciemność* jest istotna dla rekonstrukcji obrazu *nocy* w pieśniach religijnych, co pokazane będzie również na innych przykładach.

2.5. Zagrożenie

Rozpatrzeć warto fragmenty, które aktualizują obecną w języku ogólnym metaforę pojęciową NOC TO ZŁO.

Przez związek z ciemnością *noc* w *Pieśni wieczornej* Franciszka Karpińskiego konceptualizowana jest jako ‘zagrożenie/niebezpieczeństwo’:

Odwracaj nocne przygody,
od wszelakiej broń nas szkody.

(*Wszystkie nasze dzienne sprawy*, s. 877)

Wyrażenie *nocne przygody* w kontekście drugiego wersu, będącego niejako metonimicznym ukonkretnieniem pierwszego, pozwala traktować *noc* jako porę niebezpieczną, w której dzieją się rzeczy złe i nieprzewidywalne. Takie asocjacje *nocy* odzwierciedlają też przysłowia: *Kto chodzi po nocy, szuka kijowej niemocy* (Krzyżanowski 1970, II: 626); *Człowiek budzi się rano, morze budzi się w nocy* (Krzyżanowski 1970, II: 521). Istotne wydaje się również to, że jednym ze znaczeń słowa *odwracać* jest ‘zapobiec (zapobiegać) czemuś złemu, stanowiącemu zagrożenie; zażegnać (zażegnawać)’ (Dubisz 2003, III: 161). Zatem przymiotnik *nocne* w tym wypadku oznacza ‘niebezpieczne, groźne’. *Nocne przygody* mogą też być tutaj synonimem ‘życia pełnego zagrożeń’. Co znamienne, taką konceptualizację zawiera też Stary Testament, w którym czytamy, że w czasie nocnym ujawniają się dzikie zwierzęta (Ps 104, 20–21) i włamują złodzieje (Abd 5).

Podobnie negatywne ujęcie *nocy* przynosi fragment innej pieśni:

Choć jak wędrowiec sam idę przez noc,
w Tobie niech siłę mam i w Tobie moc.

(*Być bliżej Ciebie chcę*, s. 830)

W języku ogólnym brak jednoznacznego wiązania *nocy* z *wędrówką*. Pojawia się w nim za to wyobrażenie ŻYCIE TO WĘDRÓWKA (PODRÓŻ), realizujące się chociażby w takich frazach, jak: *iść, przejść przez życie; cel życia; droga życia; szlaki/ścieżki życia*, a i wiersz Edwarda Stachury *Wędrówką życie jest człowieka* (Stachura 1984: 262–263) potwierdza tę konceptualizację. Wyrażenie *idę przez noc* – wzięwszy pod uwagę negatywne asocjacje *ciemności*, głównego składnika semantycznego badanego leksemu – można by więc tłumaczyć jako ‘wędrówkę przez życie pełne lęku, samotności, pokus i zagrożeń’. Myślenie o *nocy* w kategoriach ‘życia nieszczęśliwego’, choć słabo reprezentowane w języku ogólnym, nie jest jednak obce tradycji chrześcijańskiej czy nawet judeochrześcijańskiej. To w Starym Testamencie psalmista powie przecież: „Chociażbym chodził ciemną doliną, zła się nie ulękę, bo Ty jesteś ze mną” (Ps 23(22), 4).

2.6. Grzech

W pieśniach religijnych metafora NOC TO ZŁO konkretyzuje się też w metaforze niższego rzędu: NOC TO GRZECH.

Zwyciężyła Pańska moc,
już skończona grzechu noc.
(*Alleluja, żyje Pan*, s. 266)

Metafora ta nie ma utrwalonych poświadczeń w języku, mimo to w utożsamieniu *nocy* z *grzechem* odczuwamy semantyczną spójność. Skoro bowiem *ciemność* i *noc* konotują ‘zło’, to – zgodnie z zasadą wewnętrznej motywacji i przewidywalności cech semantycznych (Tokarski 2004: 25) – także i zło pojmowane w kategoriach teologicznych/religijnych, a więc ‘grzech’. *Noc* może być jednak ‘złem/grzechem’ również dlatego, że jest czarna³, a czerń ma negatywne asocjacje, poświadczone w takich wyrażeniach, jak *czarny charakter* ‘osoba o złych skłonnościach, występna’ (Szymczak 1998, I: 308). Zestawienie *grzechu* z *nocą* nie ma więc bezpośredniej motywacji systemowej. Rozumienie *nocy* jako ‘grzechu’ i ‘stanu oddalenia człowieka od Boga’ jest jednak mocno zakorzenione w symbolice religijnej, na co wskazują chociażby następujące cytaty z Biblii: „Noc się posunęła, a przybliżył się dzień. Odrzućmy więc uczynki ciemności, a przyobleczmy się w zbroję światła! (Rz 13, 12); „Nie jesteście synami nocy ani ciemności” (1 Tes 5, 5).

³ Jak zauważył Ryszard Tokarski, *noc* jest w polszczyźnie prototypem czerni (Tokarski 1995: 59).

Cecha semantyczna ‘grzech’, będąca rozwinięciem konotacji ‘zło’, pojawia się także we fragmencie innej pieśni, który poprzedza informacja o zmartwychwstaniu Chrystusa:

Jużci ona noc minęła,
co wszystek świat ucisnęła,
a początek z grzechu wzięła.

(*Hejnał wszyscy zaśpiewajmy*, s. 46)

Ciekawie przedstawia się semantyka takiego ujęcia *nocy* na tle Pisma Świętego, które w wielu miejscach zaznacza, iż zmartwychwstanie Chrystusa przyniosło ludziom światłość, a więc wyzwolenie z grzechu, z panującej ciemności na ziemi.

W kolejnym przykładzie profilowania *nocy* jako ‘grzechu’:

„Spuście nam na ziemskie niwy
Zbawcę z niebios, obłoki”.
Świat przez grzechy nieszczęśliwy
Wołał w nocy głębokiej.

(*Spuście nam na ziemskie niwy*, s. 56)

negatywne konotacje ewokuje epitet *głęboka*. W języku ogólnym fraza *głęboka noc* nie jest wprowadzicie nacechowana; w przenośni oznacza ‘późną porę doby’ (Dubisz 2003, I: 1020). Skoro jednak analizowany fragment przynosi obraz nieszczęść wywołanych przez grzechy, można by postrzegać ten rodzaj *nocy głębokiej* w kategoriach całkowitej beznadziei, a życie, do którego ta głębia się odnosi – jako ‘życie grzeszne, nieszczęśliwe’. Abstrahując od kontekstów religijnych, warto dodać, że o *głębokiej nocy* pisał też Friedrich Nietzsche (Nietzsche 1990: 18).

Istotne dla interpretacji analizowanego wyrażenia jest także to, że leksem *głęboki* zgodnie z definicją słownikową znaczy prymarnie ‘mający dużą odległość od powierzchni do dna, ciągnący się daleko w dół, w głąb’ (Dubisz 2003, I: 1019). Ponadto w języku ogólnym daje się zauważyć opozycja wertykalna: to, co znajduje się na górze, jest dobre, to zaś, co w dole, jest złe (Lakoff, Johnson 1988). Zależność tę potwierdzają zleksykalizowane wyrażenia, np.: *ktoś, coś wysokiego lotu* ‘pisarz, artysta tworzący dzieła o dużej wartości; twórczość, dzieło wartościowe’ (Szymczak 1998, III: 790); *wywyższyć kogoś* ‘nadawać komuś wielką (większą) wartość, podnosić znaczenie czyjeś, stawiać wyżej w jakiejś hierarchii’ (Szymczak 1998, III: 808); *spaść z piedestału* ‘stracić czyjs szacunek, przestać być osobą godną szacunku’ (Szymczak 1998, II: 622); *być, znaleźć się w dołku, wpaść w dołek* ‘być w złym stanie, np. psychicznym, znaleźć się w złej sytuacji, np. ekonomicznej; przeżywać kryzys’ (Szymczak 1998, I: 394) oraz kulturowa konceptualizacja piekła, sytuowanego w dole.

Na tym tle pole semantyczne pojęcia *nocy* wyraźnie się poszerza i pozwala frazie *noc głęboka* przypisać znaczenie ‘życia, w którym działają siły piekielne’.

Z kolei we fragmencie:

Błąkał się człowiek wśród okropnej nocy,
 bolał i nikt go nie wspomógł w niemocy.
 (Grzechem Adama ludzie uwikłani, s. 44)

podobnie jak w poprzednim mamy do czynienia z eksplicytnym określeniem *nocy*, w tym wypadku jednak o jednoznacznie pejoratywnej asocjacji. Cecha *okropna* jawi się tu jako konkretyzacja negatywnej konotacji *ciemności*. W języku ogólnym również znane są wyrażenia o wyraźnie pejoratywnym nacechowaniu, które motywowane są przez *ciemność nocy*, np.: *brzydki jak noc* ‘bardzo brzydki’, *ponury, chmurny jak noc* ‘bardzo ponury, będący w złym humorze’ (Szymczak 1998, II: 366). Zdaje się jednak, że w analizowanym kontekście *noc jest okropna* nie tylko ze względu na negatywne skojarzenia, które wywołuje *ciemność* jako jej cecha konstytutywna. *Noc* jest okropna również dlatego, że jest metaforą życia bez Boga, życia bezcelowego. Nie dziwi więc pojawienie się w tym zestawieniu czasownika *błąkać się*, znaczącego tyle, co ‘chodzić nie mając określonego celu, nie mając gdzie się podziać, zatrzymać; tulać się; chodzić nie mogąc znaleźć określonego celu, właściwej drogi, wyjścia skądś’ (Dubisz 2003, I: 285).

O *nocy* mówi się też w pieśniach, że jest *głucha*:

Prowadź mnie w wszystkie dni moje,
 strzeż mnie też wśród nocy głuchej.
 (O mój ty aniele, s. 608)

Taka charakterystyka *nocy* pojawia się również w systemie języka (Dubisz 2003, II: 1214), we frazie, w której *głucha* – jak zauważyła Anna Różyło – oznacza intensywność (por. *głucha cisza*; Różyło 2004: 40). Według badaczki „wyrażenie *głucha noc* ma w swej strukturze semantycznej negatywne cechy konotacyjne, a *cicha noc* – nie, choć ich desygnaty są bardzo bliskie (lub nawet tożsame). Wybór *cicha* czy *głucha noc* zależy raczej od uczuć nadawcy (charakteryzuje jego postawę), nie zaś od typu *nocy*” (Różyło 2004: 40). Jako że podmiot mówiący zwraca się tu z prośbą do anioła o to, by go strzegł, można traktować ten obraz *nocy* jako jeszcze jedną aktualizację metafory NOC TO ZŁO.

2.7. Cierpienie

Analizowane tu teksty leksemowi *noc* przypisują też konotację ‘cierpienia’, będącą rezultatem dalszej transformacji metafory NOC TO ZŁO. Po części znaczenie to ewokowały przywołane wcześniej cytaty, ale wyraźniej uobecnia się ono we fragmencie:

Nikt od Ciebie w cierpień nocy
nie odchodził bez pomocy.
(*Pomnij Mario, Matko miła*, s. 548)

W polszczyźnie trudno znaleźć zleksykalizowaną formę, która łączyłaby *noc* z *cierpieniem*. Utarłe wyrażenia językowe wskazują raczej na zagrożenia, jakie niesie z sobą *noc*, np.: *Kto chodzi po nocy, szuka kijowej niemocy* (Krzyżanowski 1970, II: 626). Wyjątkiem może być tu związek *nocne koszmary*, w którym jednak akcent semantyczny wyraźnie pada na słowo *koszmary*, prymarnie oznaczające ‘przygnębiające, przerażające sny; zmyły’ (Dubisz 2003, II: 471). Analizowany fragment pieśni przywołuje zatem cechę *nocy* pomijaną w języku ogólnym, którą jest ‘czas cierpienia’. Wydaje się, że ze względu na negatywne wartościowanie *nocy* w religii chrześcijańskiej może w powyższym tekście chodzić nie tyle o cierpienia fizyczne, ile o udręki ducha. O *nocy*, która przynosi płacz, rozpacz, cierpienie i zagrożenie, przeczytamy również w Piśmie Świętym (Tob 10, 7; Mi 3, 6; Mt 2, 14).

Noc w pieśniach to także ‘czas zwątpienia’, co *expressis verbis* pokazuje cytat:

Dodaj siły w życia znoju, usuń zwątpień noc
i zachowaj nas w pokoju, sercom daj Twą moc.
(*Jezu drogi, Tyś miłością*, s. 354)

Mając ciągle na uwadze religijny charakter analizowanych tu tekstów, można przyjąć, że zestawienie *nocy* ze *zwątpieniem*, w powiązaniu z *życia znojem*, obrazuje rozterki ducha, zwątpienie spowodowane ciężarem życia, samotnością, niemożnością wyzwolenia się z grzechu lub przewyżczenia jakiegoś problemu, choć w samej konwencji języka *zwątpienie* nie łączy się z *nocą*. W strukturze semantycznej leksemu *noc* konotacja ‘cierpienie’ konkretyzowana jest tu zatem jako ‘cierpienie duchowe’. Z perspektywy religijnej mówienie o *nocy* jako ‘czasie/źródle duchowych cierpień’ nie jest czymś zaskakującym. Bardzo wymowne poświadczenia tej metaforyki znajdziemy u wielu mistyków i świętych, którzy będąc blisko Boga, doświadczali jednocześnie poczucia opuszczenia przez Niego i związanych z tym udręk duchowych. Hiszpański poeta i mistyk Jan od Krzyża, założyciel zakonu jezuitów Ignacy Loyola, Matka Teresa z Kalkuty – wszyscy oni w pewnym momencie życia

weszli w *ciemną noc duszy*, w stan, który jednak dzięki swojej oczyszczającej sile ostatecznie poprowadził ich do światła, czyli do pełnej komunii z Bogiem.

2.8. Śmierć

Komponentem semantycznym *nocy* w pieśniach religijnych jest również ‘śmierć’, co ilustruje fragment *Psalmu 30 (29)* w tłumaczeniu Jana Kochanowskiego:

Panie, wołałem ku Tobie,
a Tyś mnie wsparł w mej chorobie,
dodałeś mi swej pomocy,
żem wiecznej nie ujrzał nocy.
(*Będę Cię wielbił*, s. 819)

Językowym potwierdzeniem tej konceptualizacji jest wyrażenie *noc wieczna* w znaczeniu ‘śmierć’ (Skorupka 1985, I: 515). A. Różyło zauważyła jednak, że choć w polszczyźnie ogólnej *noc* bywa utożsamiana ze *śmiercią*, nie ma w niej bezpośredniego związku tych dwu pojęć (Różyło 2004: 108); ten aspekt semantyczny analizowanego słowa wyraźniej wyzyskują teksty artystyczne, wysoce zindywidualizowane. Z *nocą* rozumianą jako ‘śmierć’ mamy też do czynienia w Nowym Testamencie, kiedy to Chrystus zwraca się do swoich uczniów słowami: „Potrzeba nam pełnić dzieła Tego, który Mnie posłał, dopóki jest dzień. Nadchodzi noc, kiedy nikt nie będzie mógł działać” (J 9, 4).

2.9. Piekło, wieczne potępienie

Noc wieczna w ujęciu autora innej pieśni przywodzi na myśl ‘ciemności piekieł’:

Zbawiciel zejdzie na ziemię,
drżyj, piekło, On tve mocy
w wiecznej pograży nocy.
(*Spuśćcie nam na ziemskie niwy*, s. 56)

Konceptualizacja *nocy wiecznej* jako ‘otchłani, piekła i potępienia’ zawarta jest także w języku ogólnym, ale – co znamienne – z popularnych źródeł leksykograficznych tylko *Słownik języka polskiego* Aleksandra Zdanowicza odnotowuje tę metaforę (Zdanowicz 1861: 783).

2.10. Cisza

Dotychczasowa analiza wprowadziła odbiorcę w obszar głównie negatywnych komponentów semantycznych *nocy*. Jak się jednak okaże, analizowane tu słowo niesie z sobą również asocjacje pozytywne, związane ze sferą *sacrum*. Najważniejszą z nich jest ‘cisza’, będąca jednocześnie cechą znaczeniową *nocy*, utrwaloną w polszczyźnie ogólnej:

Cicha noc, święta noc!
Pokój niesie ludziom wszem.
(*Cicha noc, święta noc*, s. 76)

Wśród nocnej ciszy
głos się rozchodzi:
„Wstańcie, pasterze,
Bóg się wam rodzi”.
(*Wśród nocnej ciszy*, s. 120)

O tym, że w języku pojawia się informacja, jak wygląda typowa noc, świadczy chociażby przysłowie: *Po nocnej ciszy jakoś się więcej postyszy* (Krzyżanowski 1970, II: 626), które przywołuje pozytywne skojarzenia. W powyższych fragmentach na pozytywny charakter *cichej nocy* zdaje się wpływać dodatkowo niezwykle wydarzenie, jakim jest przyjście na świat Chrystusa. Fakt ten powoduje, iż zwykła cicha noc staje się niezwykła: nabiera znaczenia sakralnego.

2.11. Niezwykłość

Warto też zwrócić uwagę na konteksty akcentujące właśnie ‘niezwykłość nocy’. W systemie języka cechą tę potwierdzają takie frazy, jak *nocne widziadła*; *nocne zmory* (Dubisz 2003, II: 1215). Jednakże – jak zauważa A. Różyło – jest to kategoria trudno wyprowadzalna i w znacznym stopniu płynna (Różyło 2004: 44). Zdaniem badaczki cecha ta nie jest autonomiczna i „może się realizować jako element przeżycia religijnego lub doświadczenia strachu, lub uniesienia miłosnego, lub odczucia pustki i samotności, lub marzenia sennego, lub jeszcze inaczej” (Różyło 2004: 44).

W tradycji ludowej obecne jest przekonanie, że nocą, gdy zamiera wszelka aktywność ludzka, dzieją się rzeczy cudowne, nadprzyrodzone. Ciemność zakrywa tajemnicę, wnosi aurę tajemniczości i niedopowiedzenia.

W pieśniach religijnych ‘niezwykłość nocy’ jest wiązana z konkretnym cudownym, nadprzyrodzonym wydarzeniem: narodzeniem Boga:

Anioł w nocy pasterzom,
którzy trzody strzegli,
o tym Królu powiadał,
by do stajni biegli.

(Dzień to jest dziś wesela, s. 82)

W zaprezentowanym fragmencie pieśni cecha semantyczna ‘niezwykłość nocy’ aktualizuje się przez obecność anioła – nocą przemawiają wysłannicy Boga.

Noc Bożego narodzenia sprzyja również cudom związanym ze zjawiskami fizycznymi; oto bowiem ciemność zostaje rozproszona przez niezwykłą jasność:

Wypada wśród nocy ogień z obłoku.
Dumają pasterze w takim widoku.

(Z narodzenia Pana, s. 121)

Narodzenie Jezusa sprawia, że odwraca się porządek pór dnia:

Wstańcie bracia uśpieni!
Zbawienie nasze nadchodzi,
noc się w jasny dzień mieni.
Precz odtąd dzieła niecnoty...

(Spuście nam na ziemskie niwy, s. 56)

Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje,
i jako słońce niebo jaśnieje?
Chrystus, Chrystus nam się narodził,
aby nas od piekła oswobodził.

(Dlaczego dzisiaj wśród nocy dnieje, s. 78)

W powyższych fragmentach zwracają uwagę frazy *noc się w jasny dzień mieni* i *wśród nocy dnieje*, które jednoznacznie wskazują na cudowność nocy Bożego narodzenia.

2.12. Czas aktywności Boga

W kolędach w wielu miejscach potwierdzona jest informacja, że chodzi o tę jedyną w swoim rodzaju, niepowtarzalną noc:

Witaj, Dzieciąteczko w żłobie,
wyznajemy Boga w Tobie.
Coś się narodził tej nocy,
byś nas wyrwał z czarta mocy.

(Pójdźmy wszyscy do stajenki, s. 103)

Na Ciebie króle, prorocy
czekali, a Tyś tej nocy
nam się objawił.

(Wśród nocnej ciszy, s. 120)

Odchodzą z Betlejem pełni wesela,
 że już Bóg wysłuchał próśb Izraela,
 gdy tej nocy to widzieli,
 co prorocy widzieć chcieli,
 w ciele ludzkim Boga i Zbawiciela.

(*Z narodzenia Pana*, s. 121)

Zaprezentowane przykłady pokazują noc betlejemską jako czas objawienia się Bożej chwały, co oczywiście ma potwierdzenie w przekazie biblijnym. W Piśmie Świętym zresztą w wielu miejscach noc jest scenarią aktywności Boga i Jego spotkania z człowiekiem. W nocy Bóg zawiera przymierze z Abrahamem (Rdz 15, 17–21), wzywa Samuela (1 Sm 3, 2–14), ukazuje się Salomonowi (1 Krl 3, 5–15), spotyka z Eliaszem na górze Horeb (1 Krl 19, 8–14), walczy z Jakubem (Rdz 32, 25–30). Nocą anioł Boży nakazuje Józefowi, by wraz z Maryją i Dzieciąciem uciekał do Egiptu przed gniewem Heroda (Mt 2, 13–15).

Są jednak w pieśniach przejawy aktywności Bożej także w życiu codziennym człowieka:

Ty nam we dnie, w nocy
 udzielasz pomocy.

(*Ty, wszechmocny Panie*, s. 874)

Twoje oczy obrócone
 dzień i noc patrzą w tę stronę,
 gdzie niedołężność człowieka
 Twojego ratunku czeka.

(*Wszystkie nasze codzienne sprawy*, s. 877)

Noc w języku ogólnym funkcjonuje jako czas snu, wytchnienia i odpoczynku od wszelkiej aktywności. Świadczą o tym skonwencjonalizowane formy, takie jak: *Życzyć komu dobrej, spokojnej nocy* (Skorupka 1985, I: 515). Z drugiej strony polszczyzna postrzega *noc* jako porę, w której można prowadzić aktywne życie, np.: *Z nocy robić dzień* ‘w nocy pracować, w dzień spać’ (Dubisz 2003, II: 1215); *nocne życie; nocny marek* ‘ktoś, kto bardzo późno kładzie się spać, kto jest aktywny, pracuje do późnej nocy’ (Dubisz 2003, II: 766). W pieśniach – jak widać – noc na równi z dniem jest czasem działania Boga, który roztacza swoją opiekę nad ludźmi. Pozwala to w interesującym nas leksemie dostrzec jeszcze jedną cechę semantyczną: ‘czas aktywności Boga’.

2.13. Czas modlitwy

Również poniższy fragment pieśni przełamuje typowe skojarzenia *nocy* z *odpoczynkiem*, wprowadzając kolejny jej komponent semantyczny: ‘czas modlitwy’. Prośby wiernych, skierowane także do świętych, nie milkną i w nocy:

o Antoniego we dnie i w nocy
nie przestań prosić przemożnej pomocy.
(*Jeżeli szukasz cudów*, s. 668)

W języku ogólnym brak poświadczeń modlitewnego charakteru *nocy*, w przeciwieństwie do przekazu biblijnego, w którym niejednokrotnie jest mowa o nocy jako czasie modlitwy (Łk 6, 12; Ps 134, 2). Noc może jednak sprzyjać modlitwie dlatego, że stereotypowo jest porą ciszy, która pozwala na skupienie niezbędne w czasie aktu modlitewnego.

3. Wnioski

Odtworzony w niniejszym artykule semantyczny obraz *nocy* w tekstach pieśni religijnych, zawartych w *Śpiewniku kościelnym* ks. Jana Siedleckiego, ujawnia motywacje mające umocowanie w strukturach leksykalnych języka ogólnego, jak i w konwencji obrazowania właściwej tekstom religijnym, opartym na przekazie Pisma Świętego. Przeprowadzona tu analiza wykazała, że większość konotacji tekstowych interesującego nas słowa ma uzasadnienie w faktach językowych (obejmujących definicję słownikową, związki frazeologiczne, przysłowia), a co za tym idzie – w konotacjach systemowych.

Obraz *nocy* w pieśniach religijnych zgadza się z jej ujęciem leksyko-graficznym, obejmującym cechy kryterialne ('część doby', 'pora ciemności') i drugorzędne ('pora snu', 'pora ciszy', 'pora niebezpieczna', 'zachowująca się jak człowiek'). Obraz ten realizuje także obecne w konwencji języka negatywne asocjacje *ciemności* jako cechy konstytutywnej *nocy*. Stanowią tu one podstawę metafory pojęciowej NOC TO ZŁO, która w wyniku kolejnych transformacji wspomnianej cechy otwiera miejsce dla innych komponentów semantycznych *nocy*, rozumianej w pieśniach jako: 'zagrożenie/niebezpieczeństwo', 'zwątpienie', 'grzech', 'życie bez Boga', 'cierpienie', 'śmierć', 'piekło, wieczne potępienie'.

Spośród wymienionych tu składników znaczenia badanego leksemu część ma charakter konwencjonalny, inne z kolei ('grzech', 'życie bez Boga', 'cierpienie', 'zwątpienie') nie są wyraźnie reprezentowane w języku ogólnym. Jednakże na tle całościowej ramy interpretacyjnej *nocy* wykazują logiczne związki z jej obrazem utrwalonym w polszczyźnie, nacechowanym w dużej mierze pejoratywnie, również ze względu na negatywne asocjacje *ciemności*, przy tym nawzajem się motywują, zgodnie z regułą wewnętrznej motywacji i przewidywalności cech znaczeniowych (Tokarski 2004: 25). Ponadto mają silną podbudowę kulturową, związaną z biblijną konceptualizacją *nocy* jako 'grzechu' i 'stanu oddalenia od Boga' oraz ujęciem mistyków, którzy kategorię

tę wiązali z udrękami duchowymi (*ciemna noc duszy*). Dają się więc łatwo interpretować przez „przeciętnego” odbiorcę.

Co istotne, pieśni religijne realizują też pozytywne konotacje interesującego nas słowa. Na znaczenie *nocy* w tych tekstach składają się również takie komponenty semantyczne, jak: ‘czas święty’, ‘czas boskich cudów’, ‘pora aktywności Boga’, ‘pora modlitwy, kontakt z *sacrum*’. Oczywiście pozytywna perspektywa wartościowania badanego leksemu związana jest z konkretną nocą, w której rodzi się Chrystus (*cicha noc, święta noc*), niemniej i pozostałe konteksty pozwalają postrzegać tę porę doby jako ‘szczególny czas działania Boga’, jak również ‘czas sprzyjający modlitwie’. Trzeba by jednak dodać, że podobnie jak w wypadku konotacji negatywnych pozytywne asocjacje *nocy* mają swoje semantyczne źródło w konwencji języka, która przypisuje jej – choć rzadziej – także wartościowanie pozytywne.

Noc i dzień w pieśniach wchodzi w relacje przeciwieństwa (tak jak w języku ogólnym, zob. *Podobny jak dzień do nocy* ‘zupełnie niepodobny, bardzo się różniący’; Szymczak 1998, II: 366), ale też w relacje komplementarne. Noc jest zatem konieczna do zachowania harmonii w świecie. W perspektywie chrześcijańskiej jest też niezbędna do tego, by na jej tle mogła rozbłysnąć „światłość świata” (J 8, 12). To o tej porze rozgrywają się dwa najważniejsze dla chrześcijaństwa wydarzenia: narodziny i zmartwychwstanie Syna Bożego. Noc jest więc czasem boskich cudów, objawiania się Bożej chwały, działania istot niebieskich. Przypomina też człowieka (*chwali Boga*).

Dla ludzi wychowanych w tradycji chrześcijańskiej zrekonstruowany w pieśniach religijnych obraz *nocy* jest czytelny. Ma głębokie uzasadnienie zarówno w utrwalonych symbolach językowych, jak i w symbolice biblijnej. W znacznym stopniu odzwierciedla ugruntowany na podstawie Pisma Świętego sposób przekazywania prawd wiary, a zwłaszcza tej jednej – o zbawieniu – która konstytuuje religię chrześcijańską. Jednocześnie ujawnione w tekstach pieśni konotacje tekstowe (dające podstawę asocjacji ‘noc to: grzech, cierpienie, czas działania Boga, czas modlitwy’) pozwoliły dopełnić strukturę semantyczną słowa *noc*. Odsłoniły również pojęciową ambiwalencję tego leksemu, która w skonwencjonalizowanych formach językowych jest słabo dostrzegalna. *Noc* w polszczyźnie ogólnej na ogół budzi skojarzenia z tym, co złe, podczas gdy pieśni religijne przynoszą nie tylko jej negatywny, ale także pozytywny obraz.

Co mówi noc? – można by zapytać za Aleksandrem Watem. Bynajmniej nie nic, jak chciał poeta. W pieśniach religijnych noc mówi wiele, pośrednio także o ich autorach – zbiorowym podmiocie konceptualizującym, jego punkcie widzenia i wyznawanym przez niego systemie wartości. Podmiot ten daje się

scharakteryzować jako *homo religiosus*, dla którego „wartością najwyższą a zarazem dobrem jest Bóg” (Sojka 2007: 32).

Przeprowadzona tu analiza wykazała, jak ważną rolę w całościowej strukturze semantycznej słowa odgrywają składniki konotacyjne, zarówno te utrwalone, jak i słabe, zazwyczaj jednak nawiązujące do rdzenia znaczeniowego leksemu, do którego się odnoszą. Teksty pieśni religijnych są więc świadectwem kulturowego uwikłania języka, który jest zwierciadłem kultury (Zgółkowska 1988), odbijającym sposoby myślenia o świecie. Semantyczny obraz *nocy* jako jednego z pojęć tworzących „uniwersalia ludzkiego doświadczenia” (Wierzbicka 1990: 99)⁴ doskonale pokazuje tę językowo-kulturową zależność.

Wykaz skrótów

- Abd – Księga Abdiasza
- Iz – Księga Izajasza
- J – Ewangelia według Świętego Jana
- 1 Krl – Pierwsza Księga Królewska
- Łk – Ewangelia według Świętego Łukasza
- Mi – Księga Micheasza
- Mt – Ewangelia według Świętego Mateusza
- Ps – Księga Psalmów
- Rdz – Księga Rodzaju
- Rz – List do Rzymian
- 1 Sm – Pierwsza Księga Samuela
- 1 Tes – Pierwszy List do Tesaloniczan
- Tob – Księga Tobiasza

Źródło

Siedlecki J. (2015): *Śpiewnik kościelny*. Kraków.

Literatura

- Baczyński K. K. (1996): *Ten czas*. [W:] tegoż: *Poezje*. Warszawa, s. 258.
- Bartkowski B. (1985): *O niektórych uwarunkowaniach i inspiracjach rozwoju religijnej pieśni polskiej*. „Seminare. Poszukiwania naukowe”. T. 7, s. 221–232.
- Bartmiński J., Tokarski R. (1993): *Definicja semantyczna: czego i dla kogo?* [W:] *O definicjach i definiowaniu*. Red. J. Bartmiński, R. Tokarski. Lublin, s. 47–61.
- Breza E. (2012): *Archaizmy leksykalne i semantyczne w polskich pieśniach religijnych*. „Język – Szkoła – Religia”. T. 7, nr 1, s. 12–26.
- Breza E. (2015): „Dziewica”, „Panna” i epitety synonimiczne *Matki Bożej w pieśniach kościelnych*. „Język – Szkoła – Religia”. T. 10, nr 1, s. 7–18.
- Doroszewski W. (1963): *Słownik języka polskiego*. T. I. Warszawa.

⁴ Cyt. za: Waszakowa 2000.

- Dubisz S. (red.) (2003): *Uniwersalny słownik języka polskiego*. T. I–III. Warszawa.
- Krzyżanowski J. (red.) (1970): *Nowa księga przysłów i wyrażen przysłowiowych polskich*. T. II. Warszawa.
- Lakoff G., Johnson M. (1988): *Metafory w naszym życiu*. Tłum. T. Krzeszowski. Warszawa.
- Lelonkiewicz G. (2003): *Motyw nocy w poezji Leopolda Staffa*. „Acta Universitatis Lodzianis. Folia Litteraria Polonica” z. 6, s. 229–250.
- Léon-Dufour X. (red.) (1985): *Słownik teologii biblijnej*. Tłum. K. Romaniuk. Poznań–Warszawa.
- Linde S. B. (1855): *Słownik języka polskiego*. T. II. Lwów.
- Makuchowska M. (2013): *Styl religijny*. [W:] *Stylie współczesnej polszczyzny. Przewodnik po stylistyce polskiej*. Red. E. Malinowska, J. Nocoń, U. Żydek-Bednarczuk. Kraków, s. 487–528.
- Nietzsche F. (1990): *Tako rzecze Zaratustra. Książka dla wszystkich i dla nikogo*. Tłum. W. Berent. Warszawa.
- Ozóg K. (2016): *Polskie pieśni religijne jako akty mowy*. „Słowo. Studia językoznawcze” nr 7, s. 66–84.
- Ozóg K. (2017): *Opozycja światło – ciemność w języku i kulturze (wybrane zagadnienia)*. [W:] *Zmysły. Aspekty językowo-kulturowe*. Red. G. Filip, K. Ozóg, R. Ślabczyński. Rzeszów, s. 17–33.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (1989). Poznań–Warszawa.
- Puzynina J. (1990): *Opis i funkcje konotacji leksemów w tekście: bluszcz i powój w poezji Norwida*. [W:] *też: Słowo Norwida*. Wrocław, s. 54–69.
- Różyło A. (2004): *Dzień, noc i inne pory doby – studium porównawcze polszczyzny ogólnej i poezji Haliny Poświatowskiej*. Sandomierz.
- Skorupka S. (1985): *Słownik frazeologiczny języka polskiego*. T. I. Warszawa.
- Sojka A. (2007): *Koncepcja człowieka na podstawie analizy polskich pieśni religijnych*. „Paedagogia Christiana” nr 2, s. 25–39.
- Stachura E. (1984): *Wędrowną życie jest człowieka*. [W:] *też: Wiersze, poematy, piosenki, przekłady*. Warszawa, s. 262–263.
- Szelburg-Zarembina E. (2017): *Idzie niebo ciemną nocą*. [W:] *też: Idzie niebo ciemną nocą*. Wrocław, s. 17.
- Szymczak M. (red.) (1998): *Słownik języka polskiego*. T. I–III. Warszawa.
- Tokarski R. (1995): *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Lublin.
- Tokarski R. (2004): *Semantyka barw we współczesnej polszczyźnie*. Wyd. II rozszerz. Lublin.
- Tokarski R. (2008): *Konotacja a problemy kategoryzacji*. [W:] *Język a Kultura*. T. 20. Red. A. Dąbrowska. Wrocław, s. 143–161.
- Tomaszewska W. (2013): *Zmierzch i noc, czyli o czasoprzestrzennym „imaginationum” w prozie Włodzimierza Odojewskiego*. „Świat i Słowo” nr 2, s. 147–160.
- Waszakowa K. (2000): *Podstawowe nazwy barw i ich prototypowe odniesienia. Metodologia opisu porównawczego*. [W:] *Studia z semantyki porównawczej. Nazwy barw. Nazwy wymiarów. Predykaty mentalne*. Cz. 1. Red. nauk. R. Grzegorzczkowska, K. Waszakowa. Warszawa, s. 17–28.
- Wierzbicka A. (1990): *The meaning of color terms: semantics, culture, and cognition*. „Cognitive Linguistics”. 1–1, s. 99–150.
- Woźniak Z. (2015): *Kilka uwag o języku współczesnych pieśni i piosenek religijnych*. „Colloquia Theologica Ottoniana” nr 1, s. 171–190.
- Zawilska D. (1994): *O wariacji językowej w tekstach modlitw i pieśni religijnych*. „Łódzkie Studia Teologiczne” z. 3, s. 165–186.
- Zdanowicz A. (red.) (1861): *Słownik języka polskiego*. Cz. 1. Wilno.
- Zgółkowska H. (1988): *Język zwierciadłem kultury, czyli nasza codzienna polszczyzna*. Poznań.

Summary

This article concentrates on the semantics of the lexeme *night* attested in the religious songs collected in *Śpiewnik kościelny* by Father Jan Siedlecki. The paper falls within the scope of research on artistic texts; however, it is special in the sense that religious songs include elements of imagery typical of general Polish. Conventionally, in the metaphorical sense, *the night* denotes something evil and threatening to a man. This meaning is also confirmed in the material studied in our analysis. However, the textual connotations revealed in the songs were confronted not only with the language facts but also with the conceptualization of *the night* in the Holy Bible. The meaning of the lexeme *night*, which is reconstructed in this way, shows both a robust semantic motivation by general Polish and also influences on the cultural level. Thus the negative connotations of *the night* are made specific as “sin” and “suffering”, and there are also positive meaning components of this lexeme, for instance, “time of God’s action” or “time of prayer”. The textual connotations allow to enrich the semantic structure of the word, then, unveiling its conceptual ambivalence which is hardly discernible in the conventional language use. The analysis also demonstrated that connotational components, both ones in actual use and ones potentially present in language, play a significant role in the overall semantic structure of a word.